

W NIEDZIELĘ DNIA 25 WRZEŚNIA 1808.

*Z Wiednia d. 17. Września.*

Ogłoszony tu został następujący patent:

Franciszek Pierwszy, z Bożej łaski Cesarz Austriacki, Król Węgierski, Czeski, Galicyi i Lodomeryi, Arcy Xąż Austriacki, &c. &c. Przez wydany pod d. 20 Sierpnia 1806 patent donieśliśmy wiernym naszym poddanym o połączeniu naszego skarbu, i dając im poznać mocną naszą i nieodmienne wola zmniejszenia znacznie w biegu będących bankocetli, nałożyliśmy nowe podatki, w celu zrobienia znacznego dla ich u morzenia funduszu. Lubo w krótkce zobaczyliśmy się w niespodziewanej konieczności zawieszenia użycia tych podatków do właściwego ich przeznaczenia i oświadczenia przez patent pod d. 29 Października 1806, iż użyliśmy ich tymczasowo do zstąpienia nadzwyczajnych wydatków, które przez oweżeszne okoliczności i stały się nieodzownemi; czuujemy się jednak być obowiązani zapewnić uroczyście wiernych poddanych naszych, iż iak skoro te wydatki nie będą potrzebne, rzeczone pobory użyte być jedynie mają do początkowego ich celu. Oaywieni takimi uczuciami i postanowiwszy mocno podnieść wartość

bankocetlow, oczekujemy z niecierpliwością chwili, w której będzie można wszystkimi dogodnymi sposobami przystąpić i dopiąć tego pożądanego środka. Dla podniesienia jednak nim ta pożądana nadeydzie chwila, ile możności Wiedeńskich bankocetlow, postanowiliśmy podać nowy i niezawodny środek do ich użycia i tym końcem uchwaliliśmy co następuje:

1) Pozwalamy tym, którzy chcą swoje bankocetle zamienić na stały i prowizya przynoszący majątek, umieszczać je za tabularnym zapisem na wszystkich kameralnych dobrach w Czeskich, Niemieckich i Galicyjskich dziedzicznych naszych krajach.

2) Pożyczającemu płaconu będzie prowizya po 5 od sta, i nadto zapewnia mu się korzyść, iż kapitał swoy będzie mógł za półrocznem ostrzeżeniem odebrać. Z strony zaś rządu nie będzie mógł być kapitał przed dziesięciu laty do odebrania wypowiedziany.

3) Kapitał wolno każdemu umieścić na dobrach, które sobie wybierze, jednak przechodzić nie ma tabularney wartości lub urzędowego dobr szacunku.

4) Dobra takowe nie mogą być inaczey

tylko z intabulowanym na nich długiem sprzedane, tudzież nie będą za nie inne pieniądze przyjęte, iak tylko intabulowane obligacye, na którychkolwiek bądź dobrach.

5) Do przyjmowania kapitałów na dobra i wypłacania od nich prowizyi będą powszechnych prowincyach ustanowione kassy, na wzor depozytowych kass względem dobr prywatnych.

6) Umieszczone tym sposobem na dobrach kapitały, nie mają być w żaden sposób na potrzeby krajowe obroczone, ale jedynie do kassy umorzenia bankocel w złote.

Czas umieszczania kapitałów, sposób, formy obligacyi i wyszczególnienie dóbr służących na hypotekę będą osobnymi okolnikami w każdej prowincyi oznajmione. Spodziewamy się, iż ten środek usunie boiaźń, którą zlechni od niejakiego czasu względem bankocetlow rozpuszczają, i przekonaniem ielcsmym, iż wierni nasi poddani znajdą tu nowy dowód, że uczucia nasze dążyły zawsze i dążą do podniesienia wartości rzeczonych papierów. — Działo się w stolicy naszej Wiedniu d. 14 Września 1808 roku, a panowania naszego w 17ym.

*Franciszek,*

*Aloyzy Hrabia Ugarte, Królewsko-Czeski, Wielki i pierwszy Austryacki Kanclerz,*

*Jozef Baron Mark.*

*Jozef Karol Hrabia Dietrichstein.*

Z rozkazu J. C. K. Mcj.

*Leopold Baron Haan.*

*Dokończenie o uroczystości koronacyi Najjaśniejszej Cesarzowy na Królową Węgierską, w Przebursku.*

Stany królestwa zaproszone zostały na Królewski obiad do redutowey miejskiej sa-

li. Ku końcu obiadu rzezyli się tam udac Najjaśnieysi Cesarstwo z następcą tronu i wszystkimi Arcy Xiążętami, gdzie powszechnemi okrzykami: Niech żyją! przyjętemi zostali i spełniano zdrowia całego Najjaśniejszego Domu. W wieczor było miasto znowu i liczniey, niżeli podczas wiaźdu, oświecone. Najpiękniey oświecony był prymasowski pałac, ratusz, domy Hrabiego Erdödy, Bathyaniego, Leopolda Palfy, Seniora Palfy, Hrabiego Szapary, Jankowicza, Bona Perenisch i wiele innych pańskich domow; przechadzkę zaś mieyską zdobiło wiele transparentow z napisami i alegoryami. W wielu mieyscach bawiła liczna publiczność wesółą muzyka. Na mieyskiej redutowey sali dany był bal maskowy, a w wielu publicznych mieyscach obchodzono ten pamiętny dzień rozmaitemi zabawami. Najjaśnieysi Cesarstwo iędzili w wieczor z wszystkimi Arcy Xiążętami po mieście i oglądali oświecenie i byli od licznie zgromadzonego ludu wszędzie radosnemi okrzykami witanemi. Początek wieczora bardzo był piękny, potem opuścił się deszcz, lecz późniey wypogodziło się znowu niebo i przez resztę nocy służyła pogoda.

Dzisiejsze gazeta dworska donosi pod artykułem z Turczach co następuje:

Publiczna spokojność nie była od rewolucyi 28 Lipca w Konstantynopolu przerwana i iednego tylko człowieka kosztowała życie, lecz właśnie tego Xcia, którego zamierzyła sobie na tron przywrocic. D. 2 Sierpnia odbywał dywan zwyczajnym sposobem swoje obowiązki. Buntująca się tylko załoga w zamkach Dardanellow została zwinięta i musiała w innych korpusach przyjąć służbę, a strażenie Dardanellow powierzone zostało stronnikom Bairaktara. D. 8 Sierpnia odprawiła matka panującego teraz Sultana Machmuda uro-

czyłszy wiadomość do seraju. Sułtan Mustafa osadzony został w tem samym więzieniu, w którym siedział Selim, a matka jego przeprowadzona jest do starego seraju.

Do 11 Sierpnia nastąpiło uroczyste zaprowadzenie W. Sułtana, czyli opasaniego pałaszem proroka w wielkim meczecie w Ejud. Zaraz po wstąpieniu na tron wydał Sułtan Mehmed hattı-szerif, przez który mianował Mustafę Bairaktara W. Węzyrem i zastępcą swęj osoby. Urodzony on jest z ubogich rodziców w Rusgrad, poświęcił się najprzód rolnictwu, potem handlował kołmi. W przedostatniej wojnie dystęgowował się nadzwyczajną odwagą i przytomnością umysłu. Za odebranie chorągwi, której nosiciel poległ i dostała się w nieprzynajcielskie ręce, i pomimo przeważającej sily i odciśnionych ran utrzymał ją, pozyskał przydomek Bairaktar i nieograniczone zaufanie swego poprzednika, walecznego Tetsanik Oglu, ajana Ruszczuka, którego w wszystkich walkach, a mianowicie przeciw Pasman Oglu dzielnie wspierał, i po nim w roku 1804 na baszostwo Ruszczuka nastąpił.

Większa część stronników i ministrów Sułtana Mustafy, a mianowicie członki tejney jego rady i dworzanie jego matki są poświęcani i głowy ich na widok publiczny na bramie seraju przybito; wielu także, którzy należeli do złożenia z tronu Selima, wysłano na wygnanie do Seio, Timawa i Brussa. Silikdar aga i Kaimakan Muffa basza zostali tylko na dawnych i jeszcze urządach. Dawnego W. Węzyra Celebi Mustafę, mianował Bairaktar saraszierem Ismailowa i naczelnym dowódcą wojsk nad Danajem.

Powyższa gazeta dworska umieściła także od granic Hiszpańskich następujący artykuł: Francuzkie, Niemieckie i Szwajcarskie

pisma zawierają w sobie rozmaite, ale ani prosto z Hiszpanii, ani urzędowe doniesienia o zdarzeniach tam na końcu Lipsa i do połowy Sierpnia zdarzeniach. — Urzędowe pismo Francuzkie mówi o znacznych klęskach, które Francuzki wojska przeszedli brak talentów swych generałów w tym kraju ponieśli. Według tegoż pisma stały Francuzki wojska po ustąpieniu z Madrytu w okolicach Burgos. Marsz. Ney miał już do Bajony przybyć, dla obciążenia obszerne nad wojskiem dowodztwa. Marszałek Jourdan przybył, iak mówią, w tymże celu z Neapolu do Burgos. Król Józef ma się w Witoria znajdować.

Według przywiedzionych w Monitorze i innych Francuzkich pismach doniesień z Anglii, miał także wybuchnąć bunt w Portugalii, najprzód w Oporto, potem powszechnie się rozszerzył, i generał Junot, Król Abrantu, miał z resztą swego wojska wniknąć do twierdzy S. Juliana, przedsięwziąwszy pierwej z stojącym zawsze na ujściu Tagu Rosyjskim Admiralem Saniawin potrzebne środki do obrony Lizbony. Wyśladłe przy Rosas, Bilbao i Bdfloa mte korpusy Angielskie, miały się podług Francuzkich pism cofnąć; pierwszy jednak zabrat przesnaczonego do Figoneras konwoj.

Francuzkie wojska w Hiszpanii podzielone były w Lipsu na 6 wielkich korpusów. Marszałek Bessieres i Król Rovigo (generał Sawary) stał w starej i nowej Kastylji; generał Dupont w Andaluzji; Marszałek Monecy w Grenadsie, Sewilli i Mureyi; generał Lefebvre w Arragonii; generał Dubeau w Katalonii. W Saragossy, która najprzód była bombardowana, potem szturmem wzięta, miały się znaleźć żywe potyczki, w których polegli generałowie Verdier i Lefebvre. Zaszło w Andaluzji zdarzenie zniewolby Marszałka Monecy i generała Frere do cofnięcia się do

**Walczy i Mureyi za Madryt!**

Pomiędzy wielu pismami naczelników powstania, czytamy następującą odezwę Jenerała Castanhjos do woysk jego pod kapitulacyi korpusu Jenerała Dupont:

"Hiszpanie! Jeżeli chcecie być dobrymi żołnierzami, nauczcie się nasympierwey szanować nieszczęście. Woyska Francuzkie pod rozkazami walecznego Jenerała Dupont są rozbreione i idą jako jeńcy woieni przez Andaluzyą, dla popłynienia z St. Lucas do Roszefortu, na mocy kapitulacyi, którą do publiczney podię wiadomości. Oycowie, którzy macie synow w moim woysku, dajcie im wszelką pomoc i wsparcie, iakich tylko od was potrzebować będą. Pamiętajcie, iż podobny los wasze dzieci spotkać może, gdyby (czego Bóże niedopuszczaj) odwrocito się szczęście oręza naszego, i ze na ów czas pragnęlibyście, żeby się ludzko i łagodnie z niemi obchodzono. Ktokolwiek bądź poważyłby się znieważyć Francuza, będzie zaraz do główney kwatery przyprowadzony, przez sąd woyskowy sądzony i rozstrzelany. Żołnierze moiego woyska! Piście lub kaźcie pisac do waszych krewnych, iż Francuzi są waleczni, co do osob dobrzy ludzie i zasługują na wspianie się z niemi obeyście. Jeżeli przyszłi przeciw nam walczyć, przyszłi z rozkazem rządu. Nie można ich winić o obelgi, które nam wyrządzono, ani o hańbę, którą rząd ich chciał nas okryć w oczach Europy i potomności. W Kolmenar d. 27 Lipca 1808.

*Franciszek Xaw. de Castanhjos.*

W dwóch departamentach Pireneyskich tworzą isk w czasie wszystkich wojen przeciw Hiszpanii 6000 strzelcow dla obrony granic.

Nie potwierdziło się dotąd Angielskie doniesienie, iakoby Jenerał J. not żądał kapitul-

wać. Wiele znakomitych rodziny Hiszpańskich czynią, iak słysząc, przygotowania do wywiezienia się do Ameryki, jeżeliby powstał cy uleż musieć.

*Z Peterzburga d. 24. Sierpnia.*

Dworska gazeta zawiera znowu cały arkusz dodatku o woiennych zdarzeniach w Finlandyi, których treść następująca:

Mocne stanowisko, które nieprzyjaciel zajął przy wyspie Sando na ujściu Relax, powzięwać kazalo, ażeby mógł być bez wielkiej straty stamtąd wyparty. Jenerał naczelny znając ważność tego miejsca, udał się tam w nocy d. 20 Lipca z Jenerałem Suchtalin i czyniącym dzienną służbę Jenerałem porucznikiem Konownizynem.

Naszą flotylę pod dowodztwem Kapita-na porucznika, Barona Dödt, zastał w przesmyku pod brzegiem Tawaft. Nieprzyjaciel stał między półwyspiem Sando i stałym lądem; żródek jego zasłaniała bateria, usypana na wysepce w środku przesmyku o 4 dwunastofuntowych działach, a przesmyki bronione były od 22 armatnych łodzi pod dowodztwem Podpułkownika Jansen. Wyspa Sando była lądowem woyskiem osadzona, które od strony Kimito, a osobliwie tam, gdzie można było wodę przebrnąć, zasiekami i palisadami się obwarowały. Stanowisko to było przez tego jeszcze 20 armatnemi łodziami i 7 galerami pod dowodztwem Kontradmirała Gildeskiern, który miał naczelne dowodztwo nad całą w tem miejscu siłą, od wschodniego końca zasłaniane.

Na statku It's poczynione zostały rozporządzenia do dzielnego nieprzyjaciela ataku, oparowania ujścia, otworzenia komunikacyi do Abo i osadzenia wyspy Sando. Gdy cała nasza flotyla, 50 licząca statków, zbliżyła się d. 20 Lipca, rozpoczęła się po-

teżne z dział strzelanie. Trzy razy wprowadzony był nieprzyjaciel w nieład, lecz wracał się zawsze do swego stanowiska i wstrzymywał w wszystkich miejscach nasz zapęd. Całey godziny trwała już uporczywa bitwa i zaczęto wątpić o wyparciu nieprzyaciela. Lubo nasza linia wystawiona była na kartaczowy ogień z batteryi, nie przesławały jednak nasze armatne łodzie mężnie na przed postępować. Rozkazano zatem uderzyć dzielnie na nieprzyaciela. Wprowadzony przez to nagłe poruszenie na lewym boku nieprzyjaciel w nieład, widząc przez tego na prawym topiącą się łódź i 10 innych postrzelanych, zaczął się cofać, wlekąc barkasami wiele swoich łodzi. Korzystając z tego nieładu popłynęło śpieszno lewe skrzydło naszej flotyli przeciw tyłowi batteryi, gdy tym czasem była z przodu atakowana. Posilek, który nieprzyjaciel posłał tej batteryi, nie potrafił wstrzymać bynajmniej naszego nacierania, zwłaszcza, że prawe nasze skrzydło zaczęło łamać lewe nieprzyacielskie, i kapitan od Minskiego regimentu Skerletow, dowodzący małemi statkami, zaszczerpił już był na nieprzyacielskiej reducie Rossyjską banderę. Nieprzyjaciel w tak wielkim znajdował się nieładzie, iż zaprzestał nawet strzelać, i od naszych armatnych łodzi i batteryi Porucznika Demidow tak był rażony, że naciągnął wszystkie żagle i uciekał pod nadbrzeżne swoje batterye. Kiedy nasze statki ścigały nieprzyacielskie, dwie kompanie naszych strzelców przebrnęły, albo raczej przepłynęły do wyspy Sando, obeszły palisady i uderzyły na rozproszonych nieprzyacielskich strzelców, którzy przestraszeni tak niespodziewaną napaścią, przymuszonymi zostali cofać się; dla zatrzymania zaś cokolwiek nacierających na nich naszych strzelców w kilku miejscach las za-

palili. Nieprzyjaciel dopadłszy do swoich brzegów i wsparty kilku galerami i łodziami i rozpoczął na nowo strzelanie. Nasze atoli w rozprawie będące statki wystrzelały już były wszystkie ładunki.

Na tem zdawała się kończyć bitwa; zwycięstwo uwieńczyło nasz oręż, i naczelny generał musiał o godzinie 12 do wsi Westanskier powrócić. Lecz w krótcie odebrał doniesienie, że nieprzyjaciel obrocił na nowo swój ogień przeciw przedniej naszej straży, w celu opanowania przesmyków, gdy tym czasem z przeciwney strony wysadził lądowe wojska na wyspę Kimito; oderznął nasze czaty, zbliżył się aż o 300 sążni do głównej naszej kwatery i z jedną koloną zachodził nam w prawą około gór, dla przecięcia drogi do kościoła Kimito, drugą prosto ku wsi dążył, a trzecią udał się w lewą, dla przecięcia drogi do Sando i oderżnięcia będących tam dwóch kompanii strzelców od 300 regimentu.

Z powodu tak nagłego pokazania się nieprzyaciela zgromadzono natychmiast wszystkie będące w pobliżności wojska. Dowiedziano się oraz, iż nieprzyjaciel wysadził swoje wojska na ląd przy wsi Tortries. Zostawały one pod dowództwem Pułkownika Pahlen, w liczbie 1200 ludzi i prowadziły 6 dział; lecz nie należały do stojącej w Jungfersund nieprzyacielskiej floty, ale składały się z Sztokolmskiej milicyi i części Pomorskiego wojska. Przy tak przeważającej nieprzyaciela sile mieć potrzeba było uwagę, abysmy nie utracili naszych batteryi, zachowali nasze nadbrzeżne stanowisko i owoce ostatniego zwycięstwa. Uderzono zatem tak dzielnie na nieprzyaciela, iż zaledwo potraływawszy się oł godziny, zaczął się pod zastoną armatnych łodzi na statki cofać, których miał 18. Generał Konownizyn kazał z tego powodu bar-

dzicy jeszcze natrzeć na nieprzyjaciela, który zupełnie pobity został, i w nieładzie wsiadł na statki, przyczem zabraliśmy przy brzegu wielki statek z cokolwiek żywnością i 50 Szwedów w niewolą.

Tak więc zakończyła się ta krwawa morska i oraz lądowa bitwa, która od godziny 3 po północy aż do 8 w wieczór trwała. Nieprzyjaciel ma bardzo wiele uszkodzonych łodzi, z których jedna z ludem zatonała, a druga przez barkasję tylko uratowaną została. W zabitych i ranionych utracił, podług wyznania jeńców, przeszło 1200 ludzi. Pomiedzy zabitemi znajduje się 10 officerow i Podpułkownik Janson, a między ranionemi dowodzący wyśladtych na ląd woysk, Pułkownik Pahlen.

Zdobycz nasza składa się z 2 wojennych bander, które zbrane zostały na placu bitwy, z dwóch zatopionych łodzi, z 4 dwunasto funtowych żelaznych i 6 trzechfuntowych dział z prochownicami. W niewolą zabraliśmy 4 officerow i 180 żołnierzy, z których jednak kilku zaraz na rany umarło, tudzież 120 karabinow, 120 ładownic, 30 pałaszow, 2 bębny, jeden z żywnością i dwa przewozowe bardzo dobrej budowy statki, które jednak z obawy powrotnego ataku nie mogąc być do naszey flotyli doprowadzone, spalane zostały.

Z naszey strony poległ jeden officer i 120 żołnierzy; ranionemi są: jeden sztabowy officer, 6 niższych officerow i około 200 żołnierzy, pomiedzy którymi 100 ciężko jest ranionych. Armatnych łodzi jest 35 uszkodzonych, z których jednak tego samego dnia 10 już naprawionych zostało, a reszta są naprawiane.

D. 22 Lipca główna kwatera przeniesła się do miasta Abo.

D. 17 zrana uderzył nieprzyjaciel na nowo z wszystkich stron na stanowisko przy Lapferd, wysadzwszy w odnodze Christianstadt pod zastoną 5 armatnych łodzi na ląd woysko. Trzy godziny trwał ogień nieprzerwanie w wszystkich miejscach i wszędzie był nieprzyjaciel pokonany, utraciwszy około 100 ludzi w zabitych. Pomiedzy innemi zabraliśmy w niewolą dowodzącego wioślowey flotyli przy Christianstadt i Kaska, Majora Scheinmura. Z naszey strony poległo i jest ranionych około 25 ludzi.

D. 20 Lipca o godzinie 4 zrana zaszła nowa potyczka przy Peilax. Nieprzyjaciel został odparty; strata jego w zabitych i ranionych wynosi do 175 ludzi.

W nocy d. 26 Lipca nadeszło od Wiceadmirala Saryczewa doniesienie, iż d. 21 Lipca przybyła na wysokość Sweborga nasza żeglowna flota pod dowództwem Admirala Chanikow.

*Z Paryża d. 3 Września.*

Onegday polował Najjaśniejszy Cesarz na równinie Gailli niedaleko Werssu. Potem iadł śniadanie w wielkim Tryanon, i oglądał czynione tam roboty, w towarzystwie Xcia Fjio i P. Fontain, pierwszego swojego architekta.

Wczoraj o godzinie pierwszej odprawiła się rada stanu pod prezydencją J. C. K. meci.

Wszystkie podarunki przyslane przez Najjaśniejszego Jenerała Rosyyskiego J. C. K. Meci złożone zostały w skarbie koronnym, i służą być do przyozdobienia różnych pałacow Cesarzich.

Jeden z naszych dziennikow przywodzi pomiedzy biegającymi w stolicy pogłaskami, że Jenerał Dupont przybył do Roszefortu.

Obrazy uczniow ubiegających się o nad-

grody w malarstwie, wystawione wczoraj zostały nawidok publiczny w sali pałacu nauk wyzwolonych. Wystawiają one chorującego Antyocha.

Pracują teraz nad naprawieniem i upiększeniem zamku w Morfontaine. Architekt Cellerier kieruje tamtejszemi robotami.

Marszałek Ney przejechał przez Bordeaux, udając się do wojska w Hiszpanii.

J. C. K. Mość jest nie tylko uspokojicielem, ale też dobroczyńcą dawney Wandei. Wyrok Cesarski pod d. 8 Sierpnia w Napoleon, nowem mieście departamentu Wandei, zawiera rozmaite urządzenia dla dobra Wandei, których następujące przytoczymy: Uwolnione są od podatku domy, które wczasie demowey wojny zniszczone zostały, i które odtąd do r. 1812 wybudowane będą. Właściciele pierwszych 2000 domów odbiorą w nagrodę czwartą część wartości domu, tak jednak, iż rzeczona nagroda nie ma przenosić 800 fr. W rachunku ministra służby Bożey przeznaczono na iest summa 300,000 fr. na wystawienie obalonych kościołów i plebanii w departamencie Wandei. Prace około wystawienia miasta Napoleon i gościńców mają być do 1815 roku ukończone. Na budowie miasta Napoleon przeznaczone są 3 miliony i tyleż na zrobienie gościńców.

Juny wyrok Cesarski pod d. 11 Sierpnia nakazuje różne zakłady i prace w Nancie.

Trzeci nakoniec wyrok tycze się robienia gościńców w departamencie Sewry, czynienia spławnymi niektórych rzek, osuszenia bagnisk, prac i urządzeń w miastach Niort, Bressuire i Chatillon. Tak więc podróż Cesarza wszędzie zostawiła ślady dobroczynnych ulepszeń. Myślą teraz nad sposobami jakby na Garonie na przeciwko Bordeaux most wystawić. J. C. K. Mość podpisał na przy-

spieszenie tego użytecznego przedsięwzięcia 400,000 fr.

W Lyonie zrobiono na wzor wschodnich krajów doświadczenie z gołębiami. Przymiesiono ich z departamentu Dyle 36 i wypuszczone w Lyonie na Wexlarskim moście. Wyleciały wysoko w górę, unosiły się długo, iak gdyby myślały w którą udać się stronę, podsiadły się, złączyły się znowu, potem zabraty się ku północy i poleciały do departamentu Dyle.

Najisłnieyszy Król Neapolitański przybył w podróży do swoich krajów d. 25 do Lyonu, a nazajutrz o godzinie 10 udał się w dalszą podróż.

*Z Gothenburga d. 28 Sierpnia.*

Gazeta Sztokolmska zawiera co następuje z Finlandyi:

*Z główney kwatery Gralsby d. 31. Lipca.*

Dziś o godzinie 10 zrana udał się J. K. Mość w towarzystwie Jenerała Barona Steдингk i głównego sztabu do obozu wojsk pod Jenerałem majorem, Baronem Vegesack. Gdy J. K. Mość obiecał całą linią, kazał wojsku zrobić czworogran, w którym odprawione zostało nabożeństwo i odśpiewano *Te Deum* na podziękowanie Bogu za odniesione nad nieprzyjacielem d. 14 b. m. przy Lap. o przez Finlandskie wojsko pod Feldmarszałkiem Klingspor korzyści.

Lord Sommerton był d. 23 Lipca Królowi stawiony i znajduje się jeszcze w główney jego kwaterze.

Kapitan Hope od Angielskiego liniowego okrętu, przybył d. 9 Sierpnia z listami od Admirała Saumarez do Gothenburga. Dla przyspieszenia swej podróży do Anglii wsiadł na szybko płynący bryg armatny.

Gazety nasze donoszą co następuje:

Z Londynu d. 19. Sierpnia.

" Jesteśmy od wysokiej władzy upoważnionemi ( wyraża gazeta Goniec ) do oświadczenia, że następujące przytoczenie iedney z rannych gazet jest nie prawdziwe, to jest: " Ze kanclerz skarbowy uczynił bankowi propozycyą nowey pożyczki, która za zezwiesiem się w Listopadzie parlamentu ma być otworzona, i że dał oraz poznać, iż dla pewnego mocarstwa potrzebuie 5 milionow f. szt. ,

Nasza eskadra pod Sidnejem Smith w Rio - Janeiro składała się d. 12 Czerwca z 6 liniowych okrętow od 64 do 98 dział i iedney fregaty. Sidney Smith otrzymał od Xcia Regenta pozwolenie żywać na przyszłość obok swoiey Brazyliskiey bandery.

Podług doniesień z Jamiki pod d. 7. Czerwca zbuntowali się rekruci d. 27 Maja w twierdzy Augusta. Major Darley i Adjutant Ellis padli ofiarą ich zaiadłości. Moc wojskowa poskromiła nakoniec buntowników, rozstrzelawszy natychmiast 14 hersztow, a innych uwięziwszy.

Parlament odroczoney jest od 14 Sierpnia do 1 Listopada.

D. 14 odplynął Amerykański pocztowy statek S. Michał, Kapitana Kenyen, z Falmuru do Orientu i Nowegoiorku. Na tym statku znajduie się Amerykański Postaniec stanu Nourse z listami od Amerykańskiego posta przy naszym dworze do Jenerała Armstrong w Paryżu i do Amerykańskiego rządu.

Turecki poseł miał w niedzielę Audyencyą u Króla w Windsorze.

W Szkocyi bardzo wielką ponieśiono sakodę w wrodzaiach przez astlawiczne deszcze.

Jenerał Meade popłynął z Madrytu do Madery.

Na wyspie S. Troycy umarło znowu w Czerwcu wiele osob na żółtą gorączkę.

D. 26 Maja spłdła się wiekaza częśc miasta Falmut w Jamice z składami towarow.

Niektóre nasze pisma naganiaią mocno P. Baring, iż pod czas niedawney ministeryalney uczyt spełniał także zdrowie prezdynta ziednoczonych stanow Ameryki. P. Baring kazał z tego powodu usprawiedliwienie swoje przez druk ogłosić.

Z Jamaiki przybyła do Anglii kupiecka flota 300 żaglow liczna.

D. 16 b m. kanałowa flota wyszła znowu z Torbay na morze.

Admirał Drury przybył do wschodnich Indyy, gdzie nasz okręt Ruffel o 74 działach zabrał wschodnio indyyski Duński okręt, na którym znajdował się miano do 800,000 f. szt. gotowych pieniędzy, co zapewne jest przysadzzone.

D. 16 były urodziny Xcia Jorku, który 46ty rok zaczęła wroczyście przez jego małżonkę w Ostland obchodzono. Cała Królewska familia przybyła tam w podnie i była od Xcia i Xżny Jorku i Xny Wallii powitana. Xżna Jorku zaprowadziła z sobą Króla i Królową do parku, gdzie 50 ofiarowitych dzieci, które ta Xżna kaze edukowac, przy muzyce iadły obiad. Widok ten bardzo przyjemnie zaszwit Najjasniejszych Królestwo. Pod czas tego obiadu siedział Xcie Wallii po prawey ręce Króla. O godzinie 6 oddalił się Najjasniejszy Królestwo. O godzinie zaś 8 zaczął się formalny obiad na 80 osob. W wieczor dany był bal na 300 osob, &c.

Duński kanar w Serampour opanowany został przez nasze woyska w wschodnich Indyach.

Major Alexander Campbell, który 20 lat służył z chęcią w woysku, został w Irlandyi za zabicie Kapitana Bowd w pojedynku na śmierć skazany. Jak tylko jego małżonka dowiedziła się o wyrzku śmierci pobiegła do Dublina. Za przybyciem iey już pocztowy statek odszedł był do Londynu. Natychmiast nabięła inny statek i pomimo burzy popłynęła do Londynu i podała Królowi prozbę za swoim małżonkiem, który jak się domyślają otrzyma zapewne przebaczenie.



## GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DZIA 29 WRZEŚNIA 1808.

*Z Drezna d. 30. Sierpnia.*

Wczoraj rano wyruszyło 7000 wojska naszego do wytkniętego między Pirna i tutejszą stolicą obozu. Z przodu na przeciwko niego stoi ku granicom Czeskim inny korpus obozem. Po obu zaś bokach stoi jazda.

Wyjazd Króla Saskiego do Warszawy ma między 8 i 12tym Września nastąpić

Większa część korpusu Nejs przebyła przez nasze miasto i okolice przed 3 dniami, a przechodzić jeszcze ma korpus Mortiera.

*Z Nowegoiorku d. 1 Lipca.*

Podług doniesień z St. Domingo wojska Chrystofa i Petiona bity się z sobą na końcu Maja przez pięć dni ciągle. Skutkiem tej bitwy było, że Chrystof utracił 1600 ludzi w zabitych i 600 w jęzrach. Uciekł z miejsca boin, a Petion poszedł w 16,000 ludzi przeciw miastu Cap Francois.

*Z Moguncyi d. 5. Września.*

Dzisiaj rano przejechał przez nasze miasto do Metz Marszałek Wiktor, Xę Beluny. Jeneral Marchand, dowodzący szóstym korpusem wojska w niebytności Marszałka Ney,

przybył tu przed kilku dniami z częścią swego sztabu i jeszcze bawi.

Ponieważ od niezakiego czasu stanęła znaczna liczba wojska w okolicach naszego departamentu, Jeneral Boyer napisał zatem do naszego prefekta list, z którego ten kazał następujący wypis ogłosić, który służyć będzie za instrukcyę dla prezydentów miejscowych:

„Wydane są najsurowsze rozkazy, aby zachowana była najsurowsza karność, szanowano osoby i własność. Uczynitem oficerow odpowiedzialni na wszystkie zdolności, które popełnione być mogą. Chciej WPan, Mei Prefekcie, zapowiedzieć wszystkim prezydentom miejscowym, aby kazali wszystkie oszczędzić szkody, które mieszkańcom uczynione być mogą i przesłali je WPanu dla mniej ich oddania. Zapewniam WPana, iż będą wynagrodzone. „

*Z Frankfortu d. 6. Września.*

Xę Alexander Wirtemberski przybył tu wczoraj.

Donoszą z Wesel, że tabacznka, którą w tem mieście robią i przedają uwolnioną jest od wszelkiego cła; przychodzące do tego miasta krajowe lub zagraniczne tytoń nie

placą żadnego cła wychodowego lub wchodowego.

*Z Granvillu d. 27 Sierpnia.*

Kapitan kupieckiego okrętu z St. Jean de Luz, zabrany przed sześciu tygodniami przez Anglików i zaprowadzony do Jersey, gdzie powierzony był strażi jednego obywatela. Chęć dostania się do oyczyzny podała mu myśl ucieczki. Zaczął częstować swych gospodarzy i dodał do butelki kieliszek soku tytoniowego. Widząc cały dom uspiony, poszedł z 10 letnim synem swoim nad brzeg, postrzegł piękną barkę jednego lorda, którą natychmiast pochwycił, nie zastawszy przy niej nikogo, i miał szczęście odплыć bez postrzeżenia. Na statku tym zawinął szczęśliwie wczoraj o godzinie 11 zrana do naszego portu. Najpierwsze jego słowa były żądanie napoju, gdyż cały noc pracował sam jeden nad kierowaniem statku, nie mając z sobą najmniejszej żywności.

*Z Bordeaux d. 29 Sierpnia.*

Droga do Bujony jest wojskiem artylerją i wozami z rozmaitemi rzeczami zaprzętą. Naczelnym kommissarz i prefekci zaku, ują dla załozenia dla wojska magazynow wiele żywności. Będzie, jak mówią, 5 korpuzow utworzonych, któremi dowodzić będą Marszałkowie Ney, Lannes, Moncey, Wiktor i Bessieres.

*Z Medyolanu d. 28. Sierpnia.*

Dzisiaj dywizye naszego wojska, około 12,000 Ludzi wynoszące, odebrały rozkaz do wyruszenia do Francji, &c.

*Z Metz d. 30. Sierpnia.*

Badeńskie, Nassauskie, H S nadarmstałskie, &c. wojska, które miały stanąć, jak mowiono, przed naszym małym obozem, za-

trzymały się tylko jeden dzień, i zaraz udały się w dalszą drogę.

*Z Kassel d. 3. Września.*

Najjaśniejsi K ólestwo mieszkają znowu z całym dworem od ostatniey niedzieli w zamku Napoleonshöhe, gdzie bywają także posiedzenia rady stanu. Mowią, że J. K. M óc poiastrze do Osnabruku wyjedzie. Putkownik Butler, dozorca rewiiow, inż tam polecał, dla odprawienia rewii nad st ającym tam regimentem lekkiey konnicy Królowey i urzędzenia kompanii tamteyszych weteranow.

Wielu podlegaiących popiśowi młodych ludzi rozumiejąc, iż przez ożeniecie uchronią się od wojska, starają się śpieszno żenić, i zdają się nawet, że duchowni utrzymują ich w tym błędzie. Minister sprawiedliwosci P. Simon wydał z tego powodu do wszystkich urzędow i duchownych wszelkiey religii okólnik, w którym między innymi wyraża: "Stosownie do Królewskiego wyroku pod d. 25 Kwietnia r. b. są tylko ci między Westfalczykami od popian wziętymi, którzy pozostali w pierwszych dniach wojny, ożenionego mieszając, ale nie ci, którzy się po tym czasie żenią. Nie jest wprawdzie zbrodnio rodzicom ożenić swoje dzieci, kiedy tego widzą potrzebę, jednak wzgląd na to mieć powinni, iż zawczesne ich ożeniecie zrobi im tylko kłopot, kiedy los do wojska poydź na nich wypadnie, gdyż J. K. M óc nie chce, aby żołnierze mieli przy sobie żony. Duchowni zatem więcej nizeli kto inny powinni młodym ludziom przykładać, aby się z takowych względow z ożenieniem wstrzymywali."

Jarmark tutejszy, który się teraz zakochczył, nie odpowiedział nadzieiom, które s b e w p ezątkach czyniono, gdyż nieprzymusność dworu, odjazd członkow stanu, &c. odciaęły wielu kupujących.

Nowy porządek sądowy jest teraz w druku i będzie od 1go Marca r. przyzłego w całym Królestwie zaprowadzony.

Jenerał dywizyi Morio iadaie jako najzwyczajny posel do Neapolu, dla złożenia przesyłki do Neapolu, dla złożenia przesyłki do Neapolu, dla złożenia przesyłki do Neapolu.

## D O N I E S I E N I A.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej czynią wiadomo: że Adam Rakowski dnia 12 Lutego 1799 roku bezdzietny i bez testamentu umarł, i że majątek nieruchomy zostawił, który jednak w drodze egzekucyi na zaspokoienie długów i spłacenie różnych summ był sprzedany. Sukcesorowie przeto jego z miejsca mieszkania nie znani i za granicą zostający, którzy prawo jakie do majątku rzeczonoego mieć rozumieją, jako to: Jan Rakowski, Felicjana z Rakowskich Lubiewska, Maciej, Adam i Wincenty Rakowscy, tudzież Rozalia Rakowska Edyktem niniejszym powtornie wzywają się: żeby deklaracyą względem obięcia lub przeczenia się dziedzictwa do C. K. Sądow tutejszych tym pewniej podali; gdyż inaczej podług §. 624 ustawy cywilney Cześci Ilgwy postąpnico będzie. Wreszcie uwiadomieni zostają: że im zastępcą w osobie Adwokata Ostrowskiego jest tutaj ustanowiony, któremu potrzebne do okazania prawa dziedzictwa dowody przesyłać mają.

W Krakowie dnia 4. Czerwca 1808.

*Jozef de Nikorewicz.*

*Kannamiller.*

*Makolski.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.*

*Elsner.*

Z Magistratu C. K. Stoł. Miasta Krakowa niniejszemi do publiczney podaie się wiadomości, iż na mocy Wysokiego C. K. Gubernialnego dekretu dnia 5 Sierpnia r. b. Nr. 34937 listacya na dostawienie magistratowi lamp olejowych od 1go Października 1808: aż do ostatniego Września 1809, tudzież dla wszystkich magistratualnych kancelaryi na całą następującą zimę potrzebnych takich świec olejowych, na dzień 28 Września r. b. przeznaczona została, do której listacyi z tym uwiadomieniem zapraszają się, że o kondycjach do takiego dostawienia lamp i świec potrzebnych, w kancelaryi W. Konsyliarza, ekonomicznego Referenta Fiaty dowiedzieć się będą mogli.

*Gollmayr.*

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.*

*Dnia 1 Września 1808.*

*Gröfs sek.*

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej upominają Pana Andrzeja Ujejskiego: żeby do dziedzictwa po Woyciechu Burskim porośtatego z sum i ruchomizn składającego się zgłosił, i deklaracyą względem obięcia dziedzictwa podał, bo inaczej dziedzictwo to z zgłaszającemi się sukcesorami będzie pertraktowane, a zaś częśćka jego w Sądzie zachowana zostanie, dopóki on za zmarłego ogłoszonym nie będzie.

W Krakowie d. 1. Sierpnia 1808.

*Krzysztof de Rebsamen Viceprezes.*

*Kannamiller.*

*Scherauz.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.*

*Martinides.*

Sąd Dominikany wsi Krowodrzy przy Krakowie wszystkim, komu o tym wiedzieć należy niniejszym Edyktem obwieszcza: — Ponieważ Sąd niniejszy na podniesienie zbiega wierzytelk do wszystkich dobr ruchomych i nieruchomych zadłużonych małżonkowi Jędrzeja i Barbary Nagelów w Krowodrzy znajdujących się zezwolił, przeto każdy, któryby do

zanieślenia na przeciw rzeczonym dopiero dłużnikom sprawiedliwej jakiej pretensyi sądził mieć prawo, powołuje się, ażeby aż do dnia 10 Października r. b. swoją pretensyą w sposobie formalnej żądoby przeciw ustanowionemu zastępcy konkursowej masy Jędrzejowi Spatkowi, do tutejszego Sądu Dominikałnego podał, i w niej nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też prawo, mocą którego w tej lub owej klasie umieszczonym być pragnie, okazał; gdyż po upłynieniu wawż wspomnionego dnia już więcej słuchanym nie będzie, Ci zaś, którzy swoich pretensyi aż do czasu owego nie podaliby, co się tyczy wszystkich majątku wspomnianych dłużników w Krowodrzy znajdujących się, bez wyjącia i na ow czas odsądzeni będą, chociażby prawo kompensacyi po sobie mieli, lub chociażby o własną jaką rzecz z tej masy domagali się, lub chociażby ich pretensya na nieruchomościach tu w Krowodrzy będących dobrach zadłużonych zapisana była tak dalece, że takowi wierzyciele, gdyby co do masy winni byli, tenże dług mimo prawa kompensacyi, własności lub zastawu, któreby im służyło, zapłacić będą powinni. — Nareszcie wszystkich właścicieli zapadłych w krydę Jędrzeja i Barbary Nageiów małżonków niniejszemi się obwieszcza, iż do obrania administratora majątku i deputacyi wierzycieli kommissya na dzień 12 Października r. b. wyznaczona jest, w którym dniu o godzinie 9 przed południem w miejscu tutejszego Sądu stawie się i podług przepisu § 86 ustawy sądowej zachować się mają.

Dan w Krowodrzy przy Krakowie dnia 31. Sierpnia 1808.

*J. Siekierski Sędzia Dominikałny.*

Z Jurysdykcyi Dominikałnej wsi Krowodrze.

*Roman Hubicki Aktuaryusz.*

Z Magistratu C. K. i Stoł. M. Krakowa do publicznej podaje się wiadomości, iż dnia 1. Października r. b. zrana i po południu w zwyczajnych kancelaryi godzinach licytacyi zaarendowania C. K. Skarbowego czopowego od wodki, piwa i miodu, kameralnej Suchej taksy, tudzież mieyskiej propinacyi od 1 Listopada 1808. aż do ostatniego Października 1809. a pod korzystnymi warunkami nawet na lat 3. w tutejszym Magistracie przedsięwzięta zostawienie, gdzie iednak żadnych od założonych kondycyji przyjętych nie będzie. C na fiskalna Skarbowego czopowego wynosi Siedmieszat dwa tysiące, czterysta czterdzieści i ieden ryń. 57 kr. Mieyskiej propinacyi czterdzieści pięć tysięcy, dziewięćset dwadzieścia pięć ryń. 35 2/8 kr. Zás Kameralnej Suchej taksy siedm tysięcy, dziewięćset siedmieszat cztery ryń. 47 2/8 kr. Przeto Licytanci życzący sobie zaarendowania pojedynczo lub razem wspomnianych dochodów, mają się wyżej rzedzodego dnia w godzinę przyznaczoną w tutejszym Magistracie zjawiać, i to procentowym Vadium się zapoatrzyć, gdzie o dalszych do tego potrzebnych kondycyjach będą się dowiedzieć mogli.

*Gollmayer.*

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stoł. Krakowa dnia 17 Września 1808.

*Groß Sehr.*

C. K. Jurysdykcyja sądowicza Ofiecka w Cyrkule Radomskim, każdemu komu o tym wiedzieć należy, wiadomo czyni, iż dla zaspokoienia długu zł. pol. 408 wraz z prowizyą od roku 1804 utrzymaną do masy starłego Michała Welsinga należącego, tudzież innych kredytorów do n. Mikolaja i Kuzgundy Ziej wsklich własny, w mieście Ofieku pod Nrm 13 sytuowany z browarkiem, z Stajniemi, placem, ogrodem i wozownią, tudzież z grantami mieyskimi do niego należącemi za sumnę zł. ryń. 1660 kr. 14 sądownie oszacowany stosownie nawet do ich własnego żądania dnia 12 Października, albo 12 Listopada r. b. w całości, lub częściami, a głyby w tych dwóch terminach bezskutecznie sprzedarz ta dla niedostatku licytantów upływała dnia 12 Grudnia r. b. o godzinie 10 przed południem chce niżey teuy szcankowej najwyżey dającemu sprzedany być. Chce tedy licytowania mających na wyżej wyrażonym mieyscu, dniu i godzinie zaprasza się; wolno każdemu zostawiać akte detakcyi i kondycyje przedazy w Magistraturze tutejszey Jurysdykcyi przyrzec. hypotekowani zaś kredytorowie, albo prawo zastawu mający napomina się, ażeby nie oczekując osobnego pozwu, stosownie do dekretu nadwornego dno 22go Sierpnia 1797. praw swoich pilnowali, inaczey ani wierzyciela ani kupującego patrzyć, tylko satysfkecyi swojej z reszty summy licytacyi poszukiwać mogą. Dan w Ofieku dnia 1go Września 1808.

*Kern.*

*Baldini.*

Ex Offo. C. R. Jurisdictionis Ofieensis.

*Suszka.*